

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

**INSERATY:**

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu

## Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Poznań.

Monachium, 12 Grud — Bawarska gazeta oświadcza, że wiadomość, jakoby Bawaryja zaprosiła państwa trzeciej grupy na konferencyą do Monachium jest płonną.

Berlin, 11 Grudnia. — Najj. Pan raczył nadać rentmistrzowi Baerowi w Magdeburgu order orła czerwonego 3 klasy na pętlicy.

Berlin, 11 Grudnia. — Prusy i Austryja zaprotestują spólnie przeciw wywiezieniu przewyżek z kas holsztyńskich przez komisarzy związkowych i zażądają ich zwrotu. Przewyżki te mają wynosić około 800,000 tal. Wkrótce ogłoszonym zostanie najwyższe rozporządzenie względem zwołania sejmku. Nadburmistrz Berlina pan Seidel został urzędowo pochwalony za przyjęcie wracającego wojska pruskiego z Szlezewiku przemową u bramy brandenburskiej.

— Norddeutsche Allg. Ztg. pisze: Zdaje nam się, że się nie mylimy mówiąc, iż gabinet francuski nie mieszał się pod żadnym pozorem do kwestyi księstw nadelbiańskich, równie jak pan Bismark nie miał powodu do dania objaśnienia uspakajającego. Równie okazuje się wiadomość płonną o założeniu stacyi francuskiej dla węgla nad morzem północnem i zapytania ze strony Francyi względem odstąpienia kopalni węgla pod Saarbrücken.

— Dzienniki duńskie opisują przybycie deputacyi z północnego Szlezewiku do króla duńskiego w Koldingen, który od niej przyjął adres prawowity i odpowiedział temi słowy: ubolewam niezmiernie nad oderwaniem Szlezewiku od Danii, alem go raz już odstąpił i spodziewam się, że północni Szlezewiczanie zniosą ten rozdział z rezygnacyą i cierpliwością. Duńska deputacya w skutek wyraźnego życzenia królewskiego złożyła emblemata duńskie, ponieważ ją chciał tylko przyjąć jako deputacyą szlezewicką. Podobnie mówi o przyjęciu tej deputacyi Berlingske Tidende.

— Provincial Korrespondenz życzy, aby powracające wojsko było zwiastunem wewnętrznej spokojności. Wojsko, jak je król przekształcił jest przedmiotem uwielbienia ludowego. Żadne inne państwo wielkie nie posiada takich podstaw pomyślności, jak Prusy. Równie konstytucyja doznaje podobnego uznania, z wyjątkiem jednego punktu. Jeżeli zawieszenie nastąpiło, prawo rzeczywistej konstytucyi jest niezaprzeczone. Spór jest raczej faktyczny, niż prawny. Skoro tylko sejm okazuje, iż budżet da się ustanowić, rząd zapewne starać się będzie przez wczesne przedłożenie projektów o ustanowienie budżetu na rok przyszły, aby nareszcie tenże uregulowanym został ostatecznie.

— Gazeta wrocławska w niedzielnym numerze pisze we wstępnym artykule zwycięstwo i pokój: gdyby pan Bismark nawet najwyższe spełnił pragnienie serc pruskich i niemieckich, nikt przecie za tę pomyślność zewnętrznych wypadków nie chciałby poświęcić konstytucyi. Nie wedle mil kwadratowych pomyślność mieszkańców się stosuje, ale wedle wielkości praw, które im przysługują. Lud nasz czułym jest na sławę i rozszerzenie granic, przysposabiających jedność Niemiec, ale wyżej jeszcze kładzie wolność. Podobnie jak Anglik nie może pomyśleć o swem Rule Britania bez Britains never shall be slaves, tak my za annexyą nawet świata nie życzymy sobie utraty choć jednego artykułu konstytucyi, a tem mniej całego prawa. Przypomnijmy sobie słowa Demostenesa powiedziane o Ateńczykach: nawet przed największymi mężami niechcieli się unżyć, poświęcając im własną wolność, piękną i wspaniałą konstytucyą swego państwa.

— Prowadzim dzisiaj dalej przerwana wczoraj mowę obrońcy profesora dr. Gneista:

Oprócz wielkiej liczby drukowanych pism ulotnych i artykułów dziennikarskich, o których przyjąć winienem iż Wam są znane, i które nie mogą zostawić wątpliwości o tym celu — to jest o przywróceniu Polski w granicach r. 1772 — niestety, pośród mnóstwa papierów komisji śledczych, tem mniej w zeznaniach, nie znaleziono nic o dalszych celach więźniów, coby w sprawie poznańskiego oskarżenia o zdradę stanu przydać się na co mogło. Nie chciałem się ograniczyć na materyale komisji śledczych, ale prosiłem też dyplomatycznej kancelaryi namiestnika by mi udzielono tego coby dla Was jakkolwiek mieć mogło wartość, albo

wiem tej kancelaryi zwykle wszystko przysyłają co się odnosi do połączonych cudzoziemców. W zwojach vol. które w tym zamiarze przejrano, znalazły się tylko personalia, bardzo wiele zupełnie nic nieznaczących korespondencyi itd. Jak mówię, wszystko rzeczy które celowi zgola nie odpowiadały. Również jest jasną, że za pierwszy cel postawiono oderwanie Królestwa i że przy tem unikano wszystkiego by równocześnie nie przerazić Prus i Austryi; dopóki tego celu nie osiągniono, żądano od Poznańskiego i Galicyi tylko pomocy w ludziach i pieniądzech itd.

(List Minkwitza z dnia 9 Paźdz. 1863.)

Ma racyą rysopis i generał, że w walce przeciw Rosyi od wielu lat główny spór się toczy, ażali żądana samodzielność ku wschodowi ma się rozciągać do granic z r. 1772. Natomiast okoliczność, że absolutnie nic i nigdzie nie dało się wykryć coby się odnosiło do przedsięwzięcia przeciw Prusom, tłumaczy się po prostu i dostatecznie tem, że coś atkiego w ogóle nie istniało.

Również charakteryzuje system oskarżenia metoda, jaką spożyto ten materyał dowodowy przeciw obżałowanym.

Pierwsza jego masa, wszystkie druki, takiego mniej więcej doznała obejścia, jak rzecz skradziona w śledztwie o kradzież. Taki druk, który każdy uczeń zecerski w drukarni tak sporządzić potrafi, jest dowodem już przez to samo, że istnieje. Jeśli na nim jest stempel lub pieczęć, których nietylko pierwszy lepszy związek pokątny, ale każdy sztycharz dostarczyć potrafi, to ma nawet urzędowy charakter. Wprawdzie wprowadzanie takich artykułów prasowych między nasze dowody sądowe jest jeszcze nieco nowe. Mniemam przecie, że zanim wolno mówić przed sądem »o dowodach«, oczywiście takie sztuki należą do dokumentów bezimiennych najgorzej zawołanych. Kto jest ich autorem? Kto je drukował? Kto je czytał? Kto je posiadał? Czyż ztąd, że je ktośkolwiek czytał lub posiadał, wynika, iż na treść ich się zgadza? Albo że czytający lub posiadający działał stósownie do tego wezwania, lub działał gotów? Tylko rzeczywisty dowód, że oznaczony związek osób posługiwał się takimi drukami w miejscu pisma lub słowa, że na nie jako na program się zgodził, z tego chyba dałoby się wywieść dowód spisku lub czegoś podobnego, ale nigdy z posiadania lub tylko ze składowania lub złożenia takich druków nie można wnosić o spólnej woli. Tymczasem oskarzenie innego jest zdania: czy pismo ulotne, czy artykuł dziennikarski, czy z Londynu Paryża, Szwajcaryi, czy z Warszawy albo Poznania, czy sine loco et tempore, — przez jej wniosek dowodem się staje. Jednego tylko, rzecz ciekawa, zapomniało oskarzenie. — Była gazeta prowincyi poznańskiej, która podczas powstania uchodziła z organ uznany kierunku polsko-narodowego, której obaj redaktorowie Zurawski i Szuman siedzą także wśród obżałowanych, a która odzywała się o przedsięwzięciu tu obżałowanem gdy powstawało i gdzie się rozwijało. Jest nią Dziennik Poznański, który przecie wedle systemu oskarżenia nie należy do dowodów. Dopiero obrona musiała wymóżyć, iż owe 6 artykułów Dziennika przyjęto między dowody. Naturalnie nie stósują się ponieważ z całą jasnością, na którą język polski zdobyć się może, powtarzają wezwanie, aby w Prusiech się zachowano spokojnie i wedle praw, aby niczego nie przedsięwzięto przeciwko Prusom, aby się ograniczono na wspieraniu braci walczących w Polsce rosyjskiej.

Druga masa materyału dowodowego pisma, mają także być bezpośrednimi dowodami, o ile oskarzenie je podaje jako dowód. Czy oryginały, bruliony lub kopie, czy z podpisem lub bez podpisu, czy po polsku, francusku lub po niemiecku, w podwójnym przekładzie i znów tłumaczeniu przez osoby nieznanne, — Są to dowody, skoro prokurator chce je przedłożyć jako dowody. A jeżeli prócz tego od jakiegokolwiek władzy publicznej, wojskowej, policyjnej lub administracyjnej, czy krajowej czy zagranicznej były przysłane, albo jeżeli mają przypiski oceniające, to już mają nawet pewien rodzaj publicznego uwierzytelnienia: bo trzeba przyjąć (powiada pan naczelny prokurator), że takie komunikacje polegają na źródłach urzędowych. Jeżeli się pod pismem znajduje podpis więcej znany, tedy rzeczywicie dodano jeszcze porównanie pisma. Do tego porównywania pism masami użyto przecie oskarzenie prawie zawsze biegłych w piśmie, którzy nie znają języka polskiego i znają jego osobnych, i którzy w razach najważniejszych znajdują się w przeciwieństwie z przeciwnymi biegłymi, co znają język polski. Wystarczy też na podstawę porównania pisma, jeżeli jakkolwiek urzędnik policyjny, albo jaki-

kolwiek urzędnik publiczny zapewni, że mu pismo jako podanie wymiennej osoby wręczono, albo że zna rękę tej osoby, aby z pismem takowym porównanie pisma przedsięwziąć. Przypominam np. rzekomą proklamacyą rządu narodowego z dnia 2go Maja 1863 z papierów lwowskich. Na małym arkusiku listowego papieru napisany zgrabnie ręką damską, powiększej części poprzekreślany istnieje skrypta według treści być rozkazem rządu narodowego. Niema podpisu, niema stępla ani pieczęci, niema krętego M takich rozkazów, ale znaleziono go u jakiegoś Dymidowicza w Galicyi, leżał w kopercie z pasportem wychodźcy Elzanowskiego i z jego nominacyą na komisarza narodowego, i tak go przysłała jakaś austriacka władza administracyjna, — jest więc dowodem z niejakiem uwierzytelnieniem urzędowem, z którego wczoraj jeszcze oskarżenie wyciągał wniosek bardzo srogie i donośne. — Jeszcze raz powiadam, że kapitał zakładowy wszystkich pism zależy od absolutnej pewności urzędników policyjnych, na których się polega, którzy je prawie 3 miesiące mieli w rękę, że natomiast obrona przedsięwzięła bardzo fatalny dowód którego prawda, że nieprzyjęto. Już o tem nic nie powiem.

### Francya.

Paryż, 9 Grudnia. — Pan Mocquard senator i szef cesarskiego gabinetu umarł dziś. Przesłana telegrafem wiadomość o jego śmierci do Compiegne, upowszechniła tam smutek. Cesarz napisał z tego powodu natychmiast bardzo serdeczny list do p. Rainbaux, zięcia zmarłego. Cesarz traci w nim serdecznego przyjaciela i głębokiego doradcę. On znał Francuzów i cesarza i dla tego umiał dawać dobre rady. Trudno będzie cesarzowi zastąpić go innym. W poniedziałek odbędzie się pogrzeb zmarłego na koszt listy cywilnej, podobnie jak Billaulta. Pozostawił on dwóch synów i dwie córki. Urodził się (Constant Mocquard) w Bordeaux 11 Listopada 1791, odznaczał się w naukach jako student i został sekretarzem legacyjnym przy jenerale Montholon w r. 1812. Po upadku Napoleona poświęcił się studyum prawniczym. Był przeciwnikiem Bourbonów. W r. 1817 bronił jako stagiaire sprzyślonych czarnej igły z Mauginem itd. Tłumaczył Tacyta, lecz niewydał tego tłumaczenia. Mocquard tak się wpracował w pomysły i styl Napoleona, że nie raz byli w wątpliwości rozpatrując się w różnych pismach swoich, kto był ich autorem.

— Pani Metternichowa, jak powiada Kladderadatsch bardzo jest dowcipną w układaniu żywych obrazów, które przedstawiają przed cesarstwem w Compiegne; jej to był pomysł, wystawienia Sardanapala palącego się z oblubienicami swemi i skarbami na stosie. Było to niejako przypomnieniem marności tego świata i próżności dworskich. Sardanapala odgrywał rolę bogaty bankier hiszpański Aquado.

— W skutek wezwania Emila Girardina w la Presse wydał Mierosławski w obronie swej u Dentu pamiętnik podający wykaz wydatków na powstanie polskie.

— Krąży tu depesza hr. Karolii do hr. Mensdorfa Pouilly, w której donosi poseł austriacki o rozmowie swej z prezesem ministerstwa pruskiego. P. Bismark miał oświadczyć, że Prusy pragną pozostać w zgodzie z dworem wiedeńskim i bundestagiem, ale nie mogą poprzedniego zająć stanowiska w obec cesarskiego gabinetu. Opowiadają prócz tego, że książe Górczaków przesłał do Oubriła w Berlinie depeszę, w której powiada Górczaków o zjeździe nicejskim, który niemógł skojarzyć sprzymierza między Francją a Rosją, ponieważ cele interesa Rosji są zupełnie różne od francuskich. Poczytuje jednak przyjaźń między Prusami a Austrią za konieczną, aby Prusy nie były zmuszone szukać sprzymierza po za Niemcami.

— Wczoraj wyszło dzieło pana Duveyrier »l'Avenir et les Bonaparte«, w którym dowodzi autor, że dynastia napoleońska tylko może się utrzymać za pomocą wolności.

Dyrektorowie kilku liberalnych dzienników; jak Gueroul z Opinion nationale, pan Havin z Sieclu, Girardin z la Presse i inni postanowili popierać to dzieło. Nawet de Lagueroniere oświadczył, że za niemi przemówi.

— Zgromadzenie marszałków ukończy swe prace w d. 15 b. m. Jenerał Montauban, hr. Palikao, lubo nie jest marszałkiem był na posiedzeniach marszałkowskich, co nie mało zadziwia.

### Austria.

Inn Zeitung pisze z Wenecyi, że jest faktem niezaprzeczonem, iż stronnictwo akcyi we Włoszech nie zatrzymało się bynajmniej wypadkiem pod Bagolino, gdzie rząd piemontki pochwylił wybierających się na powstanie w Tyrolu Włochów, lecz się zbroid na dalsze wyprawy. Rzecz jest dowiedziona, że w Breście nowe bandy się organizują, które zamierzają wpaść przez Tyrol na terytorium weneckie. Ponieważ jezioro Garda nie jest dostatecznie strzeżone, przeto przedstawia łatwość przeprawy. Ztąd też upowszechniła się pogłoska, że w górach pod Malcesinem, Bardolinem, ochotnicy garibaldiocy się pojawili. Rzecz jest pewną, że z Peschieri wysłano w tamte okolice wojsko austriackie.

### Kronika miejscowa.

Z Średzkiego, 5 Grudnia. — Dzisiaj odbył się w Środzie sejmik powiatu średzkiego. Spis propozycji składał się z siedmiu ustępów. Z tych pierwszym było wprowadzenie nowego dziedzica Poklatek p. Moldenhauer, który niedawno wieś tę nabył od p. Lutomskiego, drugi i trzeci zawierał wybory uzupełniające do różnych komisji, czwarty opiewał o sporządzeniu etatu powiatowej kasy komunalnej na rok 1865 ewentualnie wybór komisji w tym celu. Tak jak w przeszłych latach, tak i tą razą podatek komunalny w ten sposób zdecydowano, że dwie trzecie od podatku gruntowego, a jedną trzecią od podatku pogłównego i dochodowego zebrana będzie. Zdecydowano aby za normę podatku gruntowego wziąć nowo sporządzony wykaz dochodu gruntów, ponieważ taksy są już uskutecznione. Piąty był wniosek poborcy powiatowego p. Lehmana o udzielenie renumeracyi za zawiadywanie tak kasą komunalną, jako i obligacyami powiatowemi. Wniosek uwzględniono i przyznano p. L. jednorazowy dodatek 100 tal. Szósty ustęp. Rejencya zażądała, aby stany powiatowe wyznały pewną sumę na reparacye dróg w powiecie, tudzież aby oddać takowe pod dozór kwalifikującego się urzędnika. Tej propozycji nie przyjęto, natomiast uznano, że gdyby jaka droga reparacyi wymagała, winien właściciel zgłosić się do stanów powiatowych, a jeżeli to za potrzebne uznane będzie, odbierze odpowiednią dopomóżkę. Siódmy tyczył się kolei żelaznej poznańsko toruńskiej. Już na przeszłym sejmiku, który się latem odbył, przyzwoliły stany sumę 400 tal. Tą razą upoważniono p. landrata, aby na możliwe koszta wytknięcia tej linii, 1000 tal. z powyższej sumy, mógł zaraz użyć, gdyby tego zażądać miano.

Na zakończenie nadmienić mi tu wypadka, iż sejmik nasz odbył się z znacznym udziałem obywateli, którzy pomni swych obowiązków niedając się powstrzymywać interesami prywatnymi, z zwykłą gorliwością w licznych zjechali się gronie. Dodać jeszcze należy, że na zapytanie landrata, (zapewne w skutek zajęcia w powiecie szamotulskim) czy głosy tych obywateli przeciw którym toczy się obecnie proces, i którzy są jeszcze w śledztwie, są ważne? odpowiedziała król. rejencya, cytując różne paragrafy, że nie; a że już były zapowzy do nich wysłane, cofnięcie takowych poleciła.

(D. P.)

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 12. Grudnia 1864.

**Zyto** (wępel po 25 szefli) słabiej. Wypowiedziano 25 węgpli. Na Grudzień 28 $\frac{3}{4}$  list.  $\frac{2}{3}$  pien., na Grudzień Styczeń 1865 28 $\frac{3}{4}$  list.  $\frac{2}{3}$  pieu., na Styczeń Luty 29 list. 28 $\frac{5}{6}$  pien., na Luty Marzec —, na Marzec Kwiecień —, na wiosnę 30 list. 29 $\frac{11}{12}$  pien.

**Okowita** (beczka 8000 proc. Trallesa) bez zmiany. Wypowiedziano 36,000 kwart. Na Grudzień 11 $\frac{5}{6}$  list.  $\frac{19}{24}$  pien., na Styczeń 1865 11 $\frac{11}{12}$  list.  $\frac{7}{8}$  pien., na Luty 12 $\frac{1}{12}$  list.  $\frac{1}{24}$  pien., na Marzec 12 $\frac{1}{2}$  list.  $\frac{5}{12}$  pien., na Kwiecień 12 $\frac{1}{2}$  list.  $\frac{5}{12}$  pien., na Maj 12 $\frac{3}{4}$  list.  $\frac{2}{3}$  pien.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 10. Grudnia.

Pszonica 45—55 tal.

Zyto na Grudzień 33 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{4}$  tal., Grudzień Styczeń 33 $\frac{1}{8}$  tal., na wiosnę 33 $\frac{3}{4}$  tal., na Maj Czerwiec 34 $\frac{3}{4}$ — $\frac{2}{4}$  tal.

Jęczmień wielki i mały 27—32 tal.

Groch do gotowania 42—50 tal.

Groch na pastwę 42—50 tal.

Olej rzepiowy na Grudzień i Grudzień Styczeń 11 $\frac{23}{24}$  tal., na Kwiecień Maj 12 $\frac{23}{24}$  tal. Olej lniany 12 $\frac{5}{6}$  tal.

Okowita na Grudzień i Grudzień Styczeń 12 $\frac{3}{4}$  tal., na Styczeń Luty 12 $\frac{5}{6}$  tal., na Luty Marzec 13 $\frac{1}{8}$ — $\frac{1}{12}$  tal., na Kwiecień Maj 13 $\frac{3}{12}$  tal., na Maj Czerwiec 13 $\frac{3}{4}$ — $\frac{2}{4}$  tal., na Czerwiec Lipiec 14 $\frac{1}{12}$ —14 tal., na Lipiec Sierpień 13 $\frac{1}{8}$ —13 tal.

Gdańsk, 10 Grudnia. — W upłynionym tygodniu mieliśmy zmienną pogodę. Odwilż morna, potem przymrozki.

W targach angielskich stagnacja a nawet mało widoków poprawy. Wilgotne powietrze zaszkodziło kondycji krajowego ziarna a sprzedaż po niższych cenach pociągnęła za sobą obniżenie innych gatunków. — Dowozy niesą znaczne, ale zawsze przechodzą potrzebę konsumcyi, o kupnach zaś na spekulacyą nikt nie myśli.

We Francyi, w Belgii, Hollandyi, ceny trzymały się słabo z wyraźną ku dalszemu obniżeniu dążnością.

Nasza giełda była zupełnie bezczynna. Mołdata przed spichrzami pokryta lodem, a lubo port otwarty, dostawą jednak do okrętów połączona z takimi trudnościami i kosztem, że niektórzy z ładujących posyłają zboże furami. Ochoty do kupna nie ma żadnej, a sprzedający muszą niejako wpraszać i znizeniem ceny zachęcać. Stałych notowań targowych, nie mamy prawie. Każdy sprzedaje jak może, poddając się woli kupujących.

W ciągu tygodnia przeszło z rąk do rąk pszenicy szefli 27,600, żyta 12,000, jęczmienia 1200, grochu 1800.

Płacono za szefel berliński:

	Funt. lut.	funt. lut.	Tal.	Sgr.	Fen.	Tal.	Sgr.	Fen.
Pszon.	81—14	83—7	1	25	7	1	28	4
»	83—27	85—9	2	—	—	2	3	8
Zyta	81—25	84—18	1	6	8	1	8	8
Grochu			1	16	—	1	18	4

Nawigacja zamknięta i Toruń nic nie przeszło.

Kursa zamian: Londyn 5, 20 $\frac{5}{8}$ . Hamburg 151. Aleksander Makowski et Comp.

	dnia 12. Grudnia. 1864 r.			
	od tal.	od sgr.	do fn.	do tal.   sgr.   fn
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garb.	2	—	—	2 2 6
Pszonicy średniej . . . . .	1	22	6	1 25 —
Pszonicy ordynaryjnej . . . . .	1	17	6	1 20 —
Żyta przedniego, szefel . . . . .	1	7	—	1 9 —
Żyta lżejszego . . . . .	1	5	6	1 6 —
Jęczmienia dużego, szefel . . . . .	1	8	—	1 9 —
Jęczmienia małego . . . . .	1	1	3	1 5 —
Owsa, szefel . . . . .	—	22	6	— 23 6
Grochu do gotowania, szefel . . . . .	1	22	6	1 23 9
Grochu na pastwę . . . . .	1	17	6	1 20 —
Rzep zimowy . . . . .	—	—	—	— — —
Rzepik zimowy . . . . .	—	—	—	— — —
Rzep latowy . . . . .	—	—	—	— — —
Rzepik latowy . . . . .	—	—	—	— — —
Tatarki, szefel . . . . .	1	2	6	1 5 —
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	— — —
Koniczyna biała . . . . .	—	—	—	— — —
Ziemniaków, szefel . . . . .	—	10	—	— 11 —
Masła, garniec . . . . .	2	7	6	2 17 6
Siana, centnar . . . . .	—	—	—	— — —
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	— — —
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	— — —

### Spirytus.

Beczka 100 kwart 80% Tralles.

	Tal.	Sgr.	Fen.	do Tal.	Sgr.	Fen.
Dnia 10. Grudnia . . . . .	11	21	3	do	11	23 9
» 12. » . . . . .	11	20	—	»	11	22 6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.